KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 29 MAJA 1933 R. | Nr. 147

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

WYNIKI WYBOROW W GDAŃSKU

SILNY WZROST GŁOSOW HITLEROWSKICH.

BERLIN, 28.5. Dziś na terenie W.M. Gdańska odbywają się wybory do sejmu. W czasie walki wyborczej wyłoniły się w Gdańsku dwa wielkie fronty — hitlerowski oraz antyhitlerowski, który łączy w sobie niemiecko - narodowych, centrum partje lewicowe i Polaków. Nie znaczy to jakoby partje antihitlerowskie szły pod jednym sztandarem do urny wyborczej.

Z okazji wyborów rząd Rzeszy ogłosił, że wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania w Gdańsku, a przebywający na terenie Rzeszy dostaną wolną kartę przejazdową do Gdańska tam z powrotem, dla spełnienia swego obowiązku wyborczego. Że takie karty dostali tylko hitlerowcy, — nie trzeba tego dowodzić.

GDAŃSK, 28.5. Jakkolwiek walka przedwyborcza była tu mało widoczna, panuje atmosfera naładowana elktrycznością. Ostatnio napłynęło do Gdańska kilka tysięcy Niemców z terenów Rzeszy, a w dniu dzisiejszym przybyło ich jeszcze kilka tysięcy.

WYNIKI WYBORÓW.

GDAŃSK, 28.5. (Tel. wł.) W 363 okręgach wyborczych oddano 215755 głosów.

Narodowi socjaliści, którzy w 1930 roku uzyskali 32.457 głosów (12 mandatów) otrzymali obecnie 107.619 głosów;

socjaliści w 1930 r. 49.965, obecnie 38210;

kommniści otrzymali 14800 głosów, podczas gdy w 1930 r. mieli 20197;

centrum — 31504 (w 1930 — 30.230);

niemiecko - narodowi 13601 (w 1930 — 25.938, 10 mandatów);

Polacy — 6726 (6377,) 2 mandaty);

Zakon młodych Niemców — 1677;

Właściciele nieruchomości — 998.

W roku 1930 ogółem oddano 197871 głosów (72 mandaty); w roku bieżącym liczba głosujących zwiększyła się.

Hitlerowcom do uzyskania bezwzględnej większości brakło zaledwie kilkaset głosów.

P. Matuszewski

W kołach politycznych stolicy mówią, że już po objęciu rządów przez premjera H. Jędrzejewicza, czynione były ze strony przyjaciół płk. Matuszewskiego usilne starania, aby otrzymał on stanowisko ambasadora polskiego przy rządzie włoskim, następnie zaś, aby go mianowano prezesem komitetu ekonomicznego ministrów w randze podsekretarza stanu. Obie te koncepcje zawiodły.

Ferje letnie

W SĄDACH.

WARSZAWA, 28.5. (Tel. wł.) Tegoroczne ferje letnie w sądach trwać będą od 15 czerwca do 16 sierpnia. W tym okresie najwyższy trybunał administracyjny nie będzie zupełnie czynny.

Zmniejszona jednocześnie zostanie liczba sesji w innych sądach.

Nowy rektor

UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

KRAKÓW, 28.5. W sali posiedzeń Senatu akademickiego Uniw. Jag. zebrało się wczoraj 18-tu elektorów pod przewodnictwem urzędującego rektora Kutrzeby, celem dokonania wyboru nowego rektora na okres 3-letni.

Wybór padł jednogłośnie na osobę profesora wydziału medycznego dra Stanisława Maziarskiego.

Polak laureatem

NAGRODY MALARSKIEJ.

NOWY JORK, 28.5. Zamieszkały w Nowym Jorku 22-letni Polak, Daniel Boża, którego rodzice pochodzą z Wielkopolski, otrzymał nagrodę amerykańską, odpowiadającą francuskiej „Grand Prix de Rome", w wysokości 1500 dolarów oraz fundusz na całoroczne utrzymanie w Rzymie. Boża ukończył w Cleveland Akademję sztuk pięknych.

Zabójca ś. p. Grotkowskiego

staje dzisiaj przed sądem.

LWÓW, 28.5. Jutro, t.j. w poniedziałek 29 bm., rozpocznie się przed trybunałem sądu karnego we Lwowie rozpisany na dwa dni, proces Mojżesza Katza, Izraela Tunnego i Nechemjasza Szmera, będący, jak wiadomo, epilogiem zamachu na studenta Akademji Medycyny Weterynaryjnej, ś. p. Grotkowskiego.

Ohydnego mordu dokonano w nocy na 29 listopada ub. r.

Jak wiadomo, śp. Grotkowski w towarzystwie akademików Pietraszki i Szczepanowskiego, krytycznej nocy po sobótce korporacyjnej K. Lutyko - Venedia wracając do domu, znalazł się na ul. Szajnochy około godz. 1 w nocy i tam przechodzący Mojżesz Katz w towarzystwie kolegów, potrącił wpierw p. Pietraszkę, a następnie wszczął z akademikami, którzy byli wszyscy w czapkach korporacyjnych, bójkę, w czasie której ugodził nożem p. Pietraszkę, a później kiedy w obronie swego kolegi stanął śp. Grotkowski, ugodził go nożem w plecy z takim zamachem, że przebił futro baranie, marynarkę, trafiając w serce. Dający jeszcze słabe oznaki życia, śp. Grotkowski, zmarł w karetce Pogotowia ratunkowego, u wrót bramy szpitalnej.

Policja zmiejsca aresztowała wszystkich uczestników napadu morderczego, w trakcie dochodzeń umorzono jednak śledztwo przeciwko Kellerowi, a akt oskarżenia wygotowano przeciwko trzem wyżej wspomnianym, z których Katz przebywa w areszcie śledczym, a Tunne i Szmer zostali po zamknięciu śledztwa wypuszczeni na wolną stopę.

UDZIAŁ I OFIARNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA NA RZECZ L. O. P. P.

Najlepszym sprawdzianem uświadomienia obywatelskiego i ofiarności społeczeństwa jest udział jego w L. O. P. P. i świadczenia, ponoszone na rzecz tej organizacji społecznej o doniosłem znaczeniu dla całego państwa i każdego obywatela. To też bardzo ciekawem jest zastanowić się nad tem, jak pod tym względem wyglądają poszczególne części naszego kraju. Odpowiedź na to, daje nam następujące zestawienie:

	Liczba czł. LOPP. na 1000 mieszkańców	Przypadła ofiar i składek na rzecz LOPP. za 10 l. na gł. ludn. zł.
Cała Polska	29	1,06
Woj. Poznańskie	52	1,64
„ Pomorskie	80	0,79
„ Śląskie	55	2,54
Przeciętnie b. zabór niemiecki	60	1,70
m. Warszawa	65	2,10
Woj. Warszawskie	15	0,52
„ Łódzkie	9	0,41
„ Kieleckie	25	0,70
„ Białostockie	33	0,53
„ Lubelskie	10	0,35
„ Wileńskie	17	0,78
„ Nowogródz.	12	0,48
„ Poleskie	10	0,23
„ Wołyńskie	10	0,48
Przeciętnie b. zabór ros. i kresy wsch.	19	0,67
Woj. Krakowskie	10	0,30
„ Lwowskie	35	0,54
„ Stanisławow.	41	0,41
„ Tarnopolskie	30	0,36
Przeciętnie b. zabór austrjacki	24	0,42

Z zestawienia tego widzimy, że największe zrozumienie i ofiarność na rzecz L. O. P. P. wykazuje b. zabór niemiecki. Pod względem liczby członków rekordowy na całą Polskę udział w L. O. P. P. wykazuje nasze Pomorze, najlepiej potwierdzając w ten sposób swoją polskość, tendencyjnie i złośliwie kwestjonowaną przez naszego zachodniego sąsiada. Pod względem natomiast ofiarności na rzecz Ligi pierwsze miejsce zajmuje nasz Śląsk, co zupełnie odpowiada bogactwu tej części kraju. Przeciętny poziom b. zaboru niemieckiego przekracza jedynie m. Warszawa, wykazująca b. wysoki poziom uspołecznienia i ofiarności na rzecz L. O. P. P.

Drugie miejsce pod względem liczby członków zajmuje Małopolska Wschodnia, pomimo jej etnograficznej odrębności co jest bardzo pocieszającym dla nas objawem.

Trzecie miejsce pod względem liczby członków zajmuje b. zabór rosyjski wraz z kresami wschodniemi, zajmując jednocześnie drugie miejsce pod względem ofiarności społeczeństwa na rzecz L. O. P. P.

Na czwartem i ostatniem dopiero miejscu widzimy Małopolskę Zachodnią. Udział społeczeństwa w L.O.P.P. i świadczenia na rzecz tej organizacji w tej dzielnicy nie sięgają ponad przeciętny poziom kresów wschodnich.

Taki sam stosunek do L. O. P. P. pod względem liczby członków wykazują również w sposób zupełnie nieusprawiedliwiony województwa Łódzkie i Lubelskie, należące do zamożnych i kulturalnych części kraju.

Jeśli chodzi o nasze Zagłębie, to odpowiednie liczby wynoszą 28 członków i 1,05 zł.

Porównując między sobą obywatelskość i ofiarność na rzecz L.O.P.P. mieszkańców poszczególnych części kraju, musimy na zakończenie podkreślić wyjątkowo wysoki poziom uświadomienia i ofiarności pewnej specjalnej grupy naszego społeczeństwa, mianowicie naszych kolejarzy, zjednoczonych w trzech komitetach kolejowych L. O. P. P. posiadających prawa wojewódzkich. Ilustrują to twierdzenie następujące dane:

Nazwa Kom. kolejowego	Liczba czł.	Kwota wpłacona do organ. LOPP. za okres X-lecia
Warszawski	27.436	1.245.913 zł.
Krakowski	17.000	494.566 „
Wileński	11.298	185.566 „
Razem	55.754	1.925.945 zł.

Kolejarze stanowią 6% wszystkich członków L. O. P. P. i wpłacili w ciągu 10 lat 8% ogólnej kwoty wpływów wszystkich komitetów wojewódzkich kraju. Udział i ofiarność kolejarzy krakowskiej dyrekcji P. K. P. w znacznym stopniu wyrównuje bierność i brak ofiarności ze strony pozostałej części społeczeństwa województwa Krakowskiego, ratując do pewnego stopnia jego honor.

Bierzmy wobec tego przykład z naszego sąsiada Śląska, Warszawy, oraz Poznańskiego i Pomorza!

Wszyscy Zagłębianie do szeregów L. O. P. P.!



Maharadża Alwaru został usunięty z tronu przez wicekróla angielskiego i musiał opuścić kraj, gdyż źle gospodarował.



Książę Walji na łódce w kapeluszu słomkowym na głowie. Słomkowe kapelusze wyszły dawno z mody jako nakrycie głowy męskiej modę tę wprowadził obecny światowy „arbiter elegantiarum", mianowicie książę Walji.

WALUTOWY PAKT CZTERECH

Według ostatnich wiadomości zawarto ostatnio porozumienie międzynarodowe w sprawie faktycznego utrzymania kursów najważniejszych walut świata, to jest funta szterlinga, dolara Stanów Zjednoczonych, oraz jena japońskiego. Porozumienie to obejmuje Stany Zjednoczone, Anglję oraz Francję, a ponadto Japonję jako kraj waluty jena. Ten pakt czterech, stworzony tuż przed zwołaniem konferencji międzynarodowej gospodarczej w Londynie, może mieć niezwykłe znaczenie dla gospodarczych i finansowych stosunków świata.

Oczywiście szczegóły trzymane są w tajemnicy. Narazie wiadomo jedynie, że Anglja, Stany Zjednoczone oraz Francja tworzą specjalny fundusz dla zapobiegania zbyt wielkim wahaniom funta i dolara. Ponieważ dla polityki tych dwóch walut niezmiernie ważnym jest kurs jena japońskiego, ze względu na wzrastające znaczenie rynku japońskiego oraz Japonji jako eksportera, przeto działalność funduszu będzie rozciągnięta również na jena.

Pieniądze te mają być utrzymywane faktycznie na obecnym mniej więcej poziomie ich kursów. Pewne wahania będą dopuszczalne, lecz tylko w wąskich granicach, nie większych od przedwojennych punktów złotych, ażeby nie wprowadzać zamięszania i niepokoju do międzynarodowych stosunków wymiennych.

Wszelako utrzymywanie kursu faktycznego nie jest równoznaczne z istotną stabilizacją prawną danych walut na nowym parytecie. Takiego kroku nie można się spodziewać przed końcem międzynarodowej konferencji ekonomicznej, której dopiero ewentualnem następstwem miałoby być powrócenie Anglji, Stanów Zjednoczonych, Japonji i innych krajów do waluty złotej. Obecnie zamierza się wprowadzić zaledwie zawieszenie broni na czas przed konferencją i podczas tejże.

To walutowo-finansowe zawieszenie broni ma być również wstępem do pokoju celnego, do zaprzestania wznoszenia coraz to nowych barjer celnych, do codzień to większych ograniczeń w międzynarodowej wymianie osób, towarów i kapitałów. Pokój handlowo-celny bez zawarcia pokoju walutowego jest niemożliwy. Wszystkie bowiem kraje o walucie słabszej, nieustabilizowanej mają premję eksportową w stosunku do towarów i krajów o stałej walucie. Do tego ta premja jest nieustalona i niewiadoma. Nic więc dziwnego, że państwa, trwające przy walucie złotej, muszą się z konieczności bronić przed dumpingiem walutowym zakazami przywozu, kontyngentami importowemi, podwyżkami ceł, ograniczeniami dewizowemi, rozporządzeniami administracyjnemi, weterynaryjnemi i t. p. mnogiemi środkami, walki celnej.

Pół miljona lirów za fałszywe kości.

Włoska policja kryminalna wpadła ostatnio na ślad niesłychanego oszustwa ubezpieczeniowego. Towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło pół miljona lirów rodzinie pewnego handlarza aut, który rzekomo zginął w okropnej katastrofie samochodowej. Auto bowiem ze zwęglonemi kośćmi pasażera znaleziono na dnie głębokiej przepaści. Zasłona zapomnienia opadłaby na cały ten wypadek, gdyby znajomi spotkali pewnego razu handlarza aut na jednej z plaż w świetnem zdrowiu, doskonale opalonego.

Śledztwo wykazało, że przedsiębiorca — jak zwykle w tym wypadku — tonął w długach i postanowił „zniknąć" z tego też padołu z niemałą korzyścią zresztą dla siebie i rodziny. Pewnego burzliwego ranka wyruszył samochodem w drogę. Na skraju przepaści wysiadł z auta zaś przy kierownicy ulokował swego psa myśliwego i.. puścił maszynę pełnym gazem. Usłużna zapałka wywołała wybuch benzyny...

Nazajutrz lekarz, wstrząśnięty widokiem zwęglonych kości, napisał świadectwo zajęcia, a rodzina kupca udawała rozpacz z południowym temperamentem i przywdziała grubą żałobę. Główny zaś aktor tej komedji wyjechał z najbliższej stacyjki do miejscowości kąpielowej. Towarzystwo wypłaciło ubezpieczenie i wszystko skończyłoby się pogodnie, gdyby znajomi nie odkryli „nieboszczyka". Tak oto życie samo mści oszustwa ubezpieczeniowe.

SPORT.

Wyniki spotkań ligowych

CZARNI — WARSZAWIANKA 1:0 (1:0).

Rozegrane we Lwowie zawody zakończyły się porażką Warszawianki. Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił Drzymała.

RUCH — CRACOVIA 4:1 (2:1).

Śląski Ruch, znajdujący się obecnie w doskonałej formie pokonał na własnem boisku w Wielkich Hajdukach Cracovią w stosunku 4:1.

GARBARNIA — WISŁA 2:0.

Spotkanie rozegrane między powyższymi krakowskimi zespołami, zakończyło się porażką Wisły.

LEGJA — Ł. K. S. 0:3 (0:2)

Stołeczna Legja wystawiła do zawodów z Ł. K. S. A-klasowy zespół, który znajduje się w tabeli A. kl. na czwartem miejscu. Zespół ten uległ łodzianom w stosunkowo nieznacznym stosunku. Ligowa drużyna Legji „zastrajkowała", demonstrując w ten sposób przeciwko dyskwalifikacji kilku graczy na okres dwóch lat.

O MISTRZOSTWO KL. A.

Wczoraj odbyły się w Zagłębiu cztery piłkarskie mecze o mistrzostwo klasy. A. Wyniki tych spotkań nie wpłynęły na zmiany w tabelach obu grup.

SARMACJA — ZAGŁĘBIE 1:0 ((1:0).

Spotkanie to odbyło się na stadjonie miejskim w Dąbrowie. Do przerwy lekka przewaga Sarmacji, która też w tym czasie zdobywa zwycięską bramkę. Po przerwie przewaga Zagłębia, jednakże wszystkie ataki odpiera doskonale obrona i bramkarz. Sędziował naogół słabo p. Okularczyk.

Spotkanie rezerw zakończyło się zwycięstwem Zagłębia w stosunku 4:1. Zapowiedziane jako przedmecz spotkanie o mistrzostwo kl. B. Dąbrowa — Nad Brynicą nie odbyło się z powodu niestawienia się zespołu Nad Brynicą, wobec czego Dąbrowa uzyskała bez walki dwa punkty.

POLICYJNY K. S. — RUCH 3:1 (1:1).

Policyjny na boisku Unji zwyciężył zasłużenie słaby zespół Ruchu. Honorowa bramka dla Ruchu padła z jedenastki.

Rezerwa Pol. K. S. pokonała rezerwę Ruchu w stosunku 8:1. Jedyna bramka dla Ruchu z karnego.

UNJA — ZAGŁĘBIANKA 2:2 (1:1).

Unja w spotkaniu z Zagłębianką na boisku Hakoachu w Będzinie uzyskała wynik remisowy 2:2.

SOLVAY — C. K. S. 0:0.

Spotkanie to rozegrane w Czeladzi dało wynik bezbramkowy.

KOSZYKÓWKA

Zawody w koszykówkę, rozegrane wczoraj na stadjonie w Dąbrowie między Dąbrową a I harcerską zakończyło się zwycięstwem Dąbrowy w stosunku 11:3.

Finał tragedji „Atlantyku"

Finał tragedji „Atlantyku" rozegra się przed sądem paryskim w dniach najbliższych. Będzie nim proces towarzystwa okrętowego, — którego własnością był spalony Atlantyk — z towarzystwami asekuracyjnemi francuskiemi i angielskiemi, w których okręt był ubezpieczony. Sprawa się ciągnie, bo chodzi tu o sumę nie byle jaką, tylko o 122 miljony franków, na które był ubezpieczony okręt. Nic dziwnego, że towarzystwa ubezpieczeniowe robią wszystko, co mogą, byle tylko nie płacić wszystkiego. Najsilniejszym ich argumentem było, że kadłub Atlantyku, w gwarze fachowej zwany „wrakiem" nadaje się jeszcze do użytku. Sprowadzono rzeczoznawców. Przez tydzień oglądano napół zwęglony kadłub. Wreszcie technicy z profesorem politechniki paryskiej p. Barthelemy na czele oświadczyli, że kadłub nie nadaje się do użytku. Syndyk towarzystw ubezpieczeniowych nie dał jednak mimo wszystkiego i teraz za wygraną. Powiedział: „Co, wrak jest nie do użytku? Ja wam pokażę!" I oświadczył, że bierze na siebie remont kadłubu zobowiązując się, że go odda za 5 miesięcy do dyspozycji właścicieli w takim stanie, w jakim był przed pożarem.

Szanowny gość

w Zagłębiu.

Od kilku dnia bawi na terenie naszego powiatu, zasłużony historyk, ks. Jan Wiśniewski, kanonik sandomierski, proboszcz borkowicki, autor cennych „Historycznych opisów kościołów, miast, zabytków i pamiątek" djecezji sandomierskiej i kieleckiej.

Ksiądz Wiśniewski, pomimo słabego zdrowia i podeszłego wieku, nie szczędzi nadal trudów i objeżdża obecnie parafje i miasta powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego, celem zebrania materjałów, mających posłużyć do opracowania dzieła p.t.: „Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek", znajdujących się po naszych kościołach w Będzińskiem i Zawierciańskiem.

Będzie to zkolei 14 tom cennych opisów historycznych, nie licząc innych pomnikowych dzieł jak: 1) Diplomata regum Saloniae et privilegia Cardinalium pol. a saeculo XIII — XVI in archiwo Capituli Sandom. 2) Biskupi sandomierscy. 3) Seminarjum sandomierskie i stuletni katalog duchowieństwa sandomierskiego. 4) Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1581 — 1866 r. (bogato ilustrowany).

Poza powyżej wymienionemi ks. kan. Wiśniewski wydał parę dzieł dotyczących powstania styczniowego 1863 r., sporą ilość dzieł o treści religijnej, osnutej na tle historji naszego narodu, kilka obrazków scenicznych, oraz dwa tomy bajek i aforyzmów.

Jest to cenny dorobek tak dla historji, jak historji - sztuki, oraz literatury polskiej.

Niezależnie od powyższego ks. Wiśniewski w roku 1932, ufundował własnym kosztem dwa pomniki, jeden na chwałę zwycięstwa odniesionego w dniu 22 kwietnia 1863 roku. pod wsią Stefankowem w Radomskiem, przez powstańców, pod dowództwem pułkownika Djonizego Czachowskiego, drugi na innem miejscu, ku czci poległych powstańców. Trzecim pomnikiem, mającym ścisły związek z dwoma poprzedniemi, jest praca ks. kan. Wiśniewskiego, wydana drukiem w 1932 r. p.t.: „Bitwa pod Stefankowem, Dobrogojski „Grzmot" i śmierć Djonizego Czachowskiego, opracowana wierszem i zaopatrzona wyjaśnieniami.

Poza pracami powyższemi ks. Wiśniewski dużo czasu poświęca młodzieży szkolnej, z którą robi częste wycieczki naukowe do miejsc historycznych, szczególnie do miejsc, w których były stoczone poważniejsze bitwy, pomiędzy powstańcami a moskalami. Niektóre z tych miejsc, dzięki inicjatywie ks. Wiśniewskiego, zostały uwiecznione pamiątkową figurą, lub kopcem. W samych Borkowicach ks. Wiśniewski, poza swemi pracami kościelnemi i naukowemi, urządza okolicznościowe wystawy historyczne, dając możność szerszym warstwom społeczeństwa zapoznania się z przeszłością naszego narodu.

Szczęśliwa naprawdę „Borkowicka Puszcza", że ma tak zacnego i ofiarnego kapłana - pioniera, który naprawdę niesie oświaty kaganiec przed narodem.

Dodać należy, że znaczna część historycznych opisów ks. Wiśniewskiego, w handlu księgarskim została całkiem wyczerpana, z powodu swej bogatej treści, zaś w handlu antykwarskim, ceny wzrosły do potrójnej wysokości.

Stanisław Laskowski.

Kto ma prawo

DO STAŁEJ PENSJI W SAMORZĄDACH.

Ministerstwo spraw wewn. wystosowało okólnik do wojewodów na obszarze województw centralnych i wschodnich, w którym stwierdza, że pg. nowej ustawy samorządowej, która wchodzi w życie 13 lipca r.b., stałe uposażenie z funduszów gminy miejskiej i wiejskiej przysługiwać będzie tylko przełożonemu gminy (prezydentowi miasta, burmistrzowi i wójtowi), zastępca przełożonego gminy będzie miał prawo do takiego uposażenia jedynie wówczas, gdy będzie zajmował stanowisko zawodowego członka zarządu gminy (wiceprezydenta miasta lub wiceburmistrza).

Ponieważ instytucja zawodowych członków zarządu nie będzie wprowadzona w życie przed odnowieniem składu obecnych rad miejskich i gminnych na podstawie nowej ordynacji wyborczej z powyższego wynika, że poza przełożonym gminy żaden z dotychczasowych członków zarządu gminy, z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, nie będzie miał prawa do pobierania uposażenia, może natomiast otrzymywać diety za udział w posiedzeniach kolegjum zarządu, bądź też uzyskać jednorazowe lub stałe odszkodowanie z tytułu wykonywanej pracy.

Zasady, dotyczące djet i odszkodowania musi ustalić rada miejska lub gminna, podlegają one zatwierdzeniu przez władze nadzorcze. Djety będą stosowane w praktyce częściej w stosunku do ławników, natomiast stałe odszkodowanie będzie bardziej uzasadnione w stosunku do zastępców przełożonego gminy.

Ministerstwo zaznacza, że dotychczasowe uchwały rad miejskich sprzeczne z powyższemi zasadami, będą nieważne z dniem wejścia w życie tej ustawy.

Zainteresowani utracą z mocy ustawy prawo do stałego wynagrodzenia ze strony gminy. Ponieważ stosunek tych osób do gminy nie jest oparty na umowie o pracę, nie mają oni żadnych innych praw do jakiegokolwiek odszkodowania ze strony gmin wskutek zmian ich wynagrodzeń.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

zemerytowanego naczelnika sądu grodzkiego.

Duże poruszenie wywołała w Zagłębiu wiadomość o zamachu samobójczym b. naczelnika sądu grodzkiego w Sosnowcu, zemerytowanego w końcu ub. roku Wł. Grzegorzewskiego.

Sędzia Grzegorzewski, po przeniesieniu na emeryturę otworzył kancelarję adwokacką w Sosnowcu, a ostatnio przeniósł się do Olkusza.

W ub. sobotę adw. Grzegorzewski, jadąc pociągiem z Olkusza do Sosnowca, w pobliżu Sławkowa poderżnął sobie nożykiem żyły u lewej ręki oraz gardło.

Pierwszej pomocy udzielono desperatowi w ambulatorjum kolejowem w Strzemieszycach, skąd następnie przewieziono go na kurację do szpitala w Krakowie.

Przyczyną zamachu samobójczego rozstrój nerwowy.

J. E. ks. biskup Kubina

W GOŁONOGU.

W drugim dniu pobytu w Gołonogu, JE. ks. biskup Kubina odprawił mszę św. a następnie udzielał Sakramentu Bierzmowania osobom starszym. Na sumie ks. biskup wygłosił podniosłe kazanie. O godz. 17 Dostojny Pasterz zwiedził dom parafjalny oraz wizytował mieszczące się w nim organizacje: Stowarzyszenie młodzieży katolickiej czytelnię parafjalną z zarządem na czele oraz harcerstwo męskie.

Po przemówieniu J.E. ks. biskupa wypełniający po brzegi salę członkowie organizacyj zgotowali Dostojnemu Gościowi serdeczną owację a następnie odśpiewano „My chcemy Boga".

Dzisiaj o godz. 8.15 rano nabożeństwo J. E. ks. biskupa dla miejscowych szkół, poczem udzielanie Sakramentu Bierzmowania dziatwie szkolnej. O godz. 11 zwiedzanie ochronki przy kościele, kuchni dla podupadłych górników i ich rodzin na kop. Florze, domu starców i żłóbka. O godz. 3 popoł. zwiedzanie ochronek na Bogorji i na Dziewiątym, o godz. 6 majowe nabożeństwo; o godz. 7 J. E. ks. biskup odwiedzi miejscowe organizacje w Domu parafjalnym, których zarządy złożą sprawozdanie.

Wystawa, którą wszyscy

POWINNI ZOBACZYĆ.

Staraniem komitetu miejskiego L.O.P.P. w Dąbrowie, wczoraj, w lokalu L.O.P.P. przy ul. Sienkiewicza 11, otwarta została interesująca wystawa lotniczogazowa. Na wystawie zapoznać się można z rozmaitemi typami masek gazowych, aparatami tlenowemi, kostjumami przeciwiperytowemi, aparatami do odkażania i innym sprzętem przeciwgazowym. Na dziedzińcu L.O.P.P. został ustawiony specjalny domek drewniany, uszczelniony dla obrony od gazów trujących i posiada filtr ziemny z wentylatorem dla oczyszczania powietrza. Pozatem wystawionych jest szereg modeli latających, a także ciekawe rysunki i fotografje z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwgazowej. Ludność Dąbrowy winna skorzystać ze sposobności i tłumnie odwiedzić wystawę, by zbliska przyjrzeć się sprzętowi gazowemu i zaznajomić się ze sposobami obrony przeciwko zabójczym działaniom gazów bojowych. Wystawa otwarta jest od godz. 9 rano do 13 i od 16 do 19.

× **Z DZIAŁALNOŚCI WINCENTEK W PORĄBCE.** Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji Porąbka, powstało niedawno, gdyż dopiero 16 grudnia ub. roku. Jest zatem najmłodszem z pośród pokrewnych instytucyj na terenie Zagłębia, lecz bynajmniej nie stoi na szarym końcu, gdyż pomimo bezrobocia, które wszechwładnie panuje i wyciąga coraz bardziej swe nieubłagane macki po nowe ofiary, dzięki sprężystej woli ks. dyrektora i garstki pań, zapisało już wiele pięknych czynów w swoim krótkotrwałem istnieniu. Dziękując wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazują swą pomoc i krzepią ducha, pobudzając do czynu, zarząd poczytuje sobie również za miły obowiązek, złożyć serdeczne podziękowanie miejscowym pp. doktorom, za bezinteresowną i gorliwą opiekę nad chorymi, pozostającymi pod opieką Stowarzyszenia.

× **W SPRAWIE PERSONELU NIEFACHOWEGO W APTEKACH.** Ministerstwo opieki społecznej (departament służby zdrowia) wystosowało okólnik do wojewodów, w którym podkreśla, że w szeregu aptek ujawniono ostatnio zatrudnianie osób niefachowych przy czynnościach, które powinny być poruczane wyłącznie personelowi fachowemu. W związku z tem Ministerstwo poleca, aby w razie stwierdzenia tego rodzaju wykroczeń, pociągano zarządzających aptekami do odpowiedzialności karno - administracyjnej z art. 33 prawa o wykroczeniach. Osoby niefachowe (nie posiadające ustawowo określonych kwalifikacyj zawodowo - farmaceutycznych) mogą być używane w aptekach tylko do wykonywania czynności czysto mechanicznych, jak mycie naczyń i przyborów laboratoryjnych, nakładanie do naczyń sporządzonych już preperatów i t.p.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

29 Poniedziałek

Dziś Maksymiljana
Jutro Feliksa
Wschód słońca 3 m. 41.
Zachód „ 19 m. 41.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Ostatnie dni Pompei i Obłąkany kochanek.
PALACE: Wielkomiejskie cienie.
EDEN: Dziwolągi.

BĘDZIN
ŚWIATOWID: Włóczęgi.
NOWOŚCI: Serce na rozdrożu.

DĄBROWA
WANDA: Tajny detektyw.
SEZAM: Nasza jest noc.
ARS: Banda Bubuła.

ZAWIERCIE
STELLA: Szatan zazdrości.

Teatr Polski w Katowicach

Wtorek 30 b.m. — „Fräulein Doctor".

PROGRAM RADJOWY

ROMAN WRAGA W RADJOWYM KONCERCIE POPULARNYM.

Dnia 30 b.m. o godz. 20 wystąpi w radjo, jako solista w wieczornym koncercie popularnym znakomity bas Roman Wraga, który odśpiewa arje z oper Mozarta, oraz kilka pieśni. W programie orkiestrowym melodyjne i popularne utwory.

PONIEDZIAŁEK 29 MAJA 1933 R.

11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.20 Komunikat meteorologiczny. — 15.40 Intermezzo muzyczne. — 16.00 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Marjackiej w Krakowie. — 16.25 Kurs elementarny języka francuskiego. — 16.40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze p. t.: „Reforma ubezpieczeń społecznych" — wygł. dr. Henryk Greniewski. — 17.00 Koncert solistów. — 18.00 Przemówienie w języku francuskim. — 18.15 Muzyka lekka i taneczna. — 19.00 Józef Aleksander Gałuszka: Nowela. — 19.30 „Na widnokręgu". — 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00 Opera z płyt „Rigoletto" Verdi'ego. — 22.30 — Muzyka taneczna.

Demonstracja kobiet

W BOBROWNIKACH.

W ub. sobotę w Bobrownikach powtórzyły się demonstracje kobiet przed lokalem urzędu gminnego.

Około 150 kobiet, żon bezrobotnych z okolicznych wsi, zebrawszy się przed urzędem gminnym domagało się głośno pracy dla mężów i zasiłków żywnościowych.

Do poważniejszych awantur nie dopuściła policja, która usunęła demonstrujące kobiety.

S. p. Jan Misiórski.

W dniu wczorajszym zmarł niespodziewanie znany na terenie Zagłębia nestor kupiectwa i pionier handlu polskiego w Będzinie, ś. p. Jan Ludwik Misiórski.

Urodzony w 1865 r. w ziemi sandomierskiej, po ukończeniu gimnazjum w Radomiu, ś. p. Jan Misiórski poświęcił się zawodowi aptekarskiemu. Widocznie ta dziedzina pracy nie odpowiadała upodobaniom ś. p. Jana Misiórskiego, gdyż po pewnym czasie zajął się handlem i w Będzinie założył pierwszy w tem mieście polski sklep winno-kolonjalny.

Od tej pory ś. p. Jan Misiórski silnie związał się z Będzinem, biorąc czynny udział w życiu gospodarczem, społecznem i narodowym, i wkrótce zdobył ogólne uznanie i szacunek.

Przedsiębiorstwo swe prowadził ś. p. Jan Misiórski w ciągu 45 lat i niespodziewana śmierć zabrała niezwykle ruchliwą, pełną inicjatywy i oddania się każdej dobrej sprawie jednostkę. W 1951 roku Związek kupców chrześcijan Zagłębia, w uznaniu zasług ś. p. Jana Misiórskiego, mianował go członkiem honorowym Związku. Ś. p. Jan Misiórski był założycielem i prezesem chrześcijańskiego Tow. kupieckiego w Będzinie, przez pewien czas prezesem, a ostatnio wiceprezesem Rady nadzorczej banku Ludowego w Będzinie, oraz członkiem zarządu lub członkiem wielu instytucyj i organizacyj miejscowych.

Zgasł człowiek naprawdę wartościowy i dobry syn ojczyzny.

Cześć Jego pamięci!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. M. Czapla w Gołonogu: W sprawie tej należy zwrócić się ze skargą do władzy bezpośredniej, t.j. do komendy powiatowej p. p. w Będzinie.

Pani E. K. Wiersz Pani jest niewątpliwie ładny i szczere mówi o uczuciach, które owładnęły sercem autorki. Na to jednak, by utwór tego rodzaju znalazł oddźwiek w sercach zwykłego czytającego śmiertelnika, musiałby ten mieć tyleż w sobie miłości i tęsknoty kochania, co i poetka. Pojmuje Pani, że rzadko kogo stać na tyle poetycznej miłości, więc lepiej nie pokazywać wierszy czytającym profanom i schować je na miłą pamiątkę pięknych chwil życia. Kto wie, czy nie najpiękniejszych.

× **UCIECZKA ARESZTANTA.** Aresztowany pod zarzutem kradzieży Mieczysław Kojor z Sosnowca doprowadzony został onegdaj wraz z innym złodziejem do sędziego śledczego w Dąbrowie. Korzystając z tego, że posterunkowy zajęty był pilnowaniem drugiego więźnia, Kojor zbiegł. Za zbiegłym złodziejem policja zarządziła pościg.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

RABKA.
Wzorowo prowadzony pensjonat „Leśniczówka“ Knoffowej poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Przyjmuje dzieci pod opiekę. Ceny przystępne. 3779

RABKA
Pensjonat „Sobieski“ Grochowskiej, blisko łazienek — poleca pokoje z utrzymaniem od zł. 6. 3844

WISŁA
Willę „Gołębnik“ otwieram 5 czerwca. — Łaskawe zgłoszenia do 29 bm. proszę kierować: Szturcowa Czerwionka, pow. Rybnik. 3791

DROBNE OGŁOSZENIA

PORONIN
pensjonat „Zorza“ — poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem, w dobrym położeniu — zdala od kurzu, ceny niskie. 3625

KRYNICA
willa „Giewont“. Centrum. Pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna. Ceny kryzysowe. 3397

ŻEGIESTÓW
pensjonat Żorlina, — komfort, zdrowie, swoboda przy minimalnym wydatku. Na maj zniżki. Bielecka. 3339

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3189

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIANINO 3846
nowoczesne, krzyżowe mało używane sprzedam tanio. Katowice, Młyńska 4.

ROZNE

PAMIĄTKA
I Komunji Św. Z takim napisem dużą fotografję DARMO dodajemy do 6-ciu pocztówek bronzowych. — Ceny kryzysowe. — FOTO - LAZAR, Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 14. 3643

UNIEWAŻNIAM
skradziony mi w dniu 12.5 33 r. paszport krajowy, wydany przez starostwo Będzińskie. Piotr Wacław Bronisław Mankiewicz. 3801

WYNAJMĘ
w Bystrej tanio willę dziesięciopokojową. — Zgłoszenia A. G. Sosnowiec, skr. poczt. 182. 3811

TARTAK
w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 poleca drzewo budowlane i stolarskie. 3748

PIEGI
usuwa pod gwarancją „Axela“ — krem: — słoik tylko 2 zł. J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7 K. 1. 2709

DIETETYCZNO-KLIMATYCZNE
sanatorjum letnisko — D-ra Domańskiego, Olchowce, poczta Sanok. Otwarcie od maja, ceny zniżone. 3173

BEZPŁATNEJ
porady kosmetycznej udzielam jak usunąć pod pełną gwarancją plamy, wągry, krosty, kaszkę podskórną, liszaje suche, piegi, — zmarszczki. Osobiście przyjmuje codziennie 15 — 17 i listownie. Wytwórnia Kosmetyczna „Orlidal“, Poznań ul. Kraszewskiego 14. 3525

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 3323

DROBNE OGŁOSZENIA

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY d-ra Żuka Skarszewskiego Przyszowa Limanowa djeta jarska, surówkowa 7—10 zł. 3599

MYDŁO „KREM LEŚNY“
usuwa piegi, opaleniznę, plamy wątrobiane, wągry, liszaje, wybiela i wygładza cerę. Do nabycia w Składach Aptecznych i Perfumerjach. 319?

LOKALE

POKÓJ
do wynajęcia — telefon. Wspólna 4, m. 1. 3819

LODOWNIE
gospodarskie, restauracyjne, masarskie, gablotki bufetowe i aparaty do wyszynku piwa, pierwszorzędnej jakości, kupuje się najkorzystniej wprost w fabryce REFLEX. Kraków, Sołtyka 19. 33??

Uśmiechnij się!

U KRAWCOWEJ.

— Po raz trzeci już zepsuła mi pani suknię. Nigdy już do pani nie przyjdę! Krawcowa zasmuciła się.

— Bardzo mi przykro; stracę najlepszą klientkę.

— Niech się pani pocieszy: polecę panią zato wszystkim mym przyjaciółkom.

UPRZEJMA GOSPODYNI.

— Mój panie, albo pan zapłaci, albo niech się pan wyprowadza! — mówi właścicielka umeblowanego pokoju do lokatora.

— Bardzo to uprzejmie ze strony pani, bo dotychczas zwykle żądano ode mnie jednego i drugiego.

ZAMIANA

Do cukierni przychodzi klient, który przed chwilą kupił tam babkę i skarży się właścicielowi, że zamiast rodzynka, znalazł w babce muchę więc, prosi o inną babkę.

— To każdy tak może powiedzieć! — odpowiada cukiernik. — Ale niech pan przyniesie tą pieczoną muchę, — to ją panu wymienimy na rodzynek.

MIGNON G. EBERHART.

Gdy minie zawieja...

(Te Mystery of Hunting's End.)
Przekład autoryzowany z angielskiego

73

— Nonsens — przerwałam. — Czy to pan jest policjantem? Chciałabym, żeby się pan ożenił z jakąś dobrą, rozsądną dziewczyną, któraby trzymała pana zdala od ryzykownych eskapad.

— A panią obdarzał rok w rok chrześniakiem? — zapytał, śmiejąc się oczami. — Pani chyba musi mieć kogoś, ktoby pani dostarczał strapień. Niech to będę ja. I zresztą która młoda dziewczyna zgodziłaby się wyjść za detektywa?

— Która — powtórzyłam niepewnie. — Mamy tu Matil Kingery.

Zaśmiał się tak głośno, że przestraszyłam się o jego głowę i dotykając ostrożnie bandaży, kazałam, żeby się uspokoił.

— Pani jest bezcenna, panno Saro — wykrztusił wśród śmiechu. — Drugiej takiej niema na świecie. Mam nadzieję, że nie uda się pani wyszukać dla mnie czegoś odpowiedniego, bobym poszedł do ołtarza jak na ścięcie. Obawiam się, że potrafiłaby mnie pani zmusić. — Spoważniał i patrząc na mnie trwożnym wzrokiem dorzucił: — Niech mnie pani nie swata. Ja się nie ożenię. Ja tego nie chcę. Toby mnie zgubiło. Niech pani o tem nie myśli.

— Idzie mi o pana dobro — odparłam z powątpiewaniem. — Matil Kingery....

Przerwał mi szorstko i bardzo stanowczo:

— Ależ ona zakochana do szaleństwa w innym. Czy pani nie ma oczu? — I widząc moje zmieszanie, zapytał chytrze: — Czy pani chce wiedzieć, co się stało w nocy?

— Naturalnie. Niech pan mówi — odrzekłam, zapominając o Matil.

— No więc, jak już mówiłem, zakwaterowałem się na noc w bawialni, na sofie koło północnego kominka. Byłem cały w cieniu i trudno mnie było zobaczyć. Ale sam mogłem widzieć, bo z paleniska szedł na salę słaby odblask. Około czwartej nad ranem zobaczyłem Morse'a, wychodzącego na palcach ze swego pokoju. Widocznie bał się wyruszyć w nocy i czekał na świt. Wstałem z sofy i zacząłem się skradać za nim, starając się trzymać blisko mebli. Ciekaw byłem, co on robi koło południowego kominka. Właśnie sięgał po narty, zawieszone nad konsolą, kiedy coś mnie uderzyło w głowę i straciłem przytomność. Więcej nic nie wiem. Pamiętam tylko Morse'a, sięgającego po narty. Więcej nic.

— I pan nie wie, kto pana uderzył?

— Nie wiem....

— Ale pan się domyśla?

— Domysły są niebezpieczne. Nie wiem. Obserwowałem Morse'a. Dziwię się swojej głupocie, że nie miałem się na baczności. Zdałem się na mój szósty zmysł, który mnie zawiódł.

— Nie ma pan się czem chwalić — zauważyłam sucho.

— No, chyba.

— Hm! — zamyśliłam się. — Morse mógł się komuś zwierzyć i ten pana wypatrzył.

— Dlatego, że Morse uszedł, wnosi pani, że tamten był z nim w porozumieniu? Że mu pomagał? Że mnie unieszkodliwił, bo jabym zatrzymał Morse'a? Tak — możliwe.

— Jabym wzięła pod uwagę tylko Barre'a i Killiana, bo nie wyobrażam sobie, żeby Paggi narażał się dla kogo innego. Taki egoista.

— A kobiety pani wyłącza? Łucja Kingery wygląda tak, jakby mogła powalić woła, nie schodząc z wózka. A Helena Paggi ma ramiona niczem tragarz. Baronowa jest drobna.... — Urwał, potrząsnął głową i urażił się w zranione miejsce. — Nie, to sztyletowy typ. Gdyby ona chciała kogoś sprzątnąć, uczyniłaby to precyzyjniej i gruntowniej.

— Dlaczego pan udał, że to Morse pana ogłuszył?

— Bo mam zasadę niedawania ludziom do poznania, że ich podejrzewam. Wiedziałem naturalnie, że mój kat znajdował się wśród obecnych.

— Panie O'Leary, kto zamordował Frawley'a? Machnął ciężko ręką.

— Żebym to wiedział.... Paggi ma niewzruszone alibi. Co się tyczy reszty, to każde z nich mogło to zrobić. Pobudka mordu jest przypuszczalnie w związku ze śmiercią Hubera, a o tem nikt nie chce mówić. Jeżeli weźmiemy pod uwagę możliwości psychologiczne mordu, to także każde z nich mogło być zdolne do takiego czynu. Nawet pani sympatja, panna Matil, robi wrażenie zdecydowanej na wszystko. Panno Saro, głowa mnie boli jak chol..... Przepraszam. Czy nie mogłaby mi pani dać jakiegoś lekarstwa. Nie zostanę w łóżku. To absurd.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 5 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdom kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SIERJEWSKI